

Demokracja

Kazik

Dlaczego owe pijane stado
Bełkoczące o tym o czym nie wie
Myjące się jeden raz w roku
Poucza mnie co dobre co złe
Poczemu owe wąsate mordy
Uodporniły na wiedzę się
Zjechały dookoła mord hordy
Gangrena poprawności tak chce

Demokracja, Demokracja
Po większości stronie racja

Dlaczego stado nie pojmujące
Zbieranina co tyle wie co zje
Dlaczego owe bez dusz upiory
Kontrolują i ciebie i mnie
Gdy dłonie swoje do wody włożę
Dla nikogo dzisiaj nie ma mnie już
Nasylenie swe powoli odłożę
I wezmę pistolet i nóż

Demokracja, Demokracja
Parazyty na wakacjach

Dlaczego owe pijane stado
Bełkoczące o tym o czym nie wie
Myjące się jeden raz w roku
Poucza mnie co dobre co złe
A kiedy znowu nic nie zostanie
A kiedy gruz pokryje już kurz
Uchowam list od ciebie kochanie
By tyran nie zbezczęścił go już

Samobójcze paranoje
Demokracja ja się boje
Demokracja, Demokracja
Po większości stronie racja